

Szef rządowej agencji ostrzega przed nadchodzącym kryzysem

24 maja 2022

Prezes Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych Michał Kuczmierowski ostrzega przed nadchodzącym „prawdziwym kryzysem”, związanym głównie z ograniczonym dostępem do surowców energetycznych. Wskazuje jednocześnie na „gigantyczny problem” w postaci cały czas rosnącej inflacji i drożyznie w sklepach.

Kuczmierowski w rozmowie z Interią mówi między innymi o zgromadzonych zapasach ropy naftowej i gazu ziemnego. W chwili obecnej jego agencja ma więc posiadać rezerwy gazu starczające na 30 dni, a także paliw płynnych na 90 dni. W przypadku ropy zapasy mają się jednak sukcesywnie zmniejszać. Poza tym trwają prace nad nowym systemem rezerw obowiązkowych.

Jednocześnie szef RARS przyznaje, że w przyszłości mogą wystąpić poważne sytuacje kryzysowe. Jest to spowodowane nie tylko wydarzeniami na Ukrainie, ale także „transformacją energetyczną”. Dodatkowo zapotrzebowanie na surowce energetyczne rośnie, zaś ich dostępność cały czas maleje. Tym samym według Kuczmierowskiego powinniśmy się dopiero szykować na prawdziwy kryzys.

Sytuacja międzynarodowa ma również wpływać na inflację i drożyznę. Zdaniem szefa rządowej instytucji, problematyczne są zwłaszcza zwiększające się koszty transportu, w tym również same koszty pracy. Między innymi z powodu wysokich oczekiwań płacowych, sama RARS nie jest w stanie obsadzić wszystkich swoich stanowisk.

Agencja obecnie uczestniczy też w akcji pomocowej dla Ukrainy. Kuczmierowski twierdzi, że do tej pory wsparcie ze strony jego

instytucji wyniosło równowartość 450 mln zł. RARS najczęściej bierze udział w wysyłaniu pociągów z żywnością oraz paliwem.

Na podstawie: Interia.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)